

Protokół Nr IV/ 2014
sesji Rady Miejskiej w Opatowie
odbytej w dniu 30 grudnia 2014 roku

Sesję rozpoczęto o godz. 12⁰⁰, a zakończono o godz. 14³⁰. W sesji wzięło udział 15 radnych na ogólną liczbę 15 radnych - wg listy obecności / stan. zał. do Prot./.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

- 1) Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrza Miasta i Gminy Opatów,
- 2) Zaproszeni goście – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /,
- 3) Przewodniczący jednostek pomocniczych Gminy Opatów – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /,
- 4) Przedstawiciele mediów, w tym Regionalnej Rozgłośni Radia Opatów,
- 5) Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie.

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie i przyjęcie proponowanego porządku obrad sesji.
2. Zatwierdzenie Protokołu z poprzedniej sesji Rady.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie Gminy Opatów na 2014 rok,
 - b) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2014 – 2029,
 - c) ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta i Gminy Opatów.
4. Uchwalenie budżetu Gminy Opatów na 2015 rok
 - a) przedstawienie projektu budżetu przez Skarbnika Gminy Opatów,
 - b) przedstawienie uchwał Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach Zespół Zamiejscowy w Sandomierzu w sprawie:
 - 1) opinii o projekcie budżetu Miasta i Gminy Opatów na 2015 rok,
 - 2) opinii o projekcie uchwały Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2015 – 2029,
 - c) przedstawienie opinii Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej w Opatowie do projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Opatów na 2015 rok,
 - d) dyskusja,
 - e) wystąpienie Burmistrza Miasta i Gminy Opatów,
 - f) podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Opatów na 2015 rok,
 - g) podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2015 – 2029.
5. Interpelacje i zapytania.
6. Wolne wnioski, sprawy różne.
7. Zamknięcie obrad sesji.

Ad.1.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej - dokonał otwarcia obrad IV sesji Rady Miejskiej w Opatowie, powitał radnych, zaproszonych gości i wszystkich obecnych na sali. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad sesji. W chwili rozpoczęcia obrad na sali było obecnych 15 radnych, na ogólną liczbę 15 radnych. Następnie przedstawił proponowany porządek obrad sesji, wnosząc jednocześnie o poszerzenie porządku obrad w pkt. 3 o dodatkowy ppkt. ad tj. podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2014 rok.

Radni nie zgłaszali uwag do zaproponowanego porządku obrad sesji.

W wyniku przeprowadzonego głosowania, **Rada Miejska** przyjęła jednogłośnie wniosek Przewodniczącego Rady Miejskiej o poszerzenie porządku obrad w pkt. 3 o dodatkowy ppkt ad tj. podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2014 rok, 15 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych.

Następnie **Rada Miejska** przyjęła jednogłośnie zaproponowany porządku obrad sesji z włączeniem dodatkowego ppkt., 15 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych.

Ad.2.

Rada Miejska przyjęła jednogłośnie Protokół Nr III/2014 sesji Rady Miejskiej w Opatowie odbytej w dniu 11 grudnia 2014 roku, wobec nie wniesienia uwag, 15 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych.

Ad.3.

a,d) Pani Martyna Rusak - Skarbnik Gminy - przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2014 rok,

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do zaproponowanego porządku obrad sesji.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr IV/12/2014 w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2014 rok, 15 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

W tym miejscu na obrady sesji przybył p. Andrzej Chaniecki - Burmistrz Miasta i Gminy Opatów, który został powitany przez p. Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Pani Martyna Rusak - Skarbnik Gminy - przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2014 rok,

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do zaproponowanego porządku obrad sesji.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr IV/13/2014 w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2014 rok, 15 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

b) Pani Martyna Rusak - Skarbnik Gminy - przedstawiła projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2014 – 2029,

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do zaproponowanego porządku obrad sesji.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr IV/14/2014 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2014 – 2029, 15 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

c) Pani Barbara Kłosińska – Sekretarz Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta i Gminy Opatów.

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do zaproponowanego porządku obrad sesji.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr IV/15/2014 w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrza Miasta i Gminy Opatów, 15 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

W tym miejscu obrad sesji została ogłoszona kilkuminutowa przerwa.

Po wznowieniu obrad po przerwie o godz. 12.30 kontynuowano dalszy porządek obrad.

Ad.4.

a) Pani Martyna Rusak - Skarbnik Gminy - przedstawiła projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Opatów na 2015 rok.

b) Pani Martyna Rusak – Skarbnik Gminy – przedstawiła pisemne opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach Zespół Zamiejscowy w Sandomierzu dotyczące przedłożonego projektu uchwały, składające się z następujących dokumentów:

1/ Uchwały Nr 122/2014 VI Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 8 grudnia 2014 roku w sprawie opinii o projekcie budżetu Miasta i Gminy Opatów na 2015 rok. / stan. zał. do Prot. /,

2/ Uchwały Nr 123/2014 VI Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 8 grudnia 2014 roku w sprawie opinii o projekcie uchwały Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Opatów na lata 2015 – 2029. / stan. zał. do Prot. /.

c) Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Opatów na 2015 rok. / stan. zał. do Prot. /.

d) dyskusja:

Pan radny Jacek Kotkowski – zabierając głos powiedział; chciałem podnieść tu parę spraw i dowiedzieć się o satysfakcjonujących nas odpowiedziach i myślę, że mieszkańców też to będzie interesowało. Ja nie neguję budżetu, tym bardziej, że my mieliśmy bardzo mały wpływ na jego uchwalenie. Pierwsza sprawa dotyczy inwestycji remontowo – modernizacyjnych w SZS Nr 2. Nie ukrywam, że urodziłem się w Opatowie, wychowałem się przy ul. Żeromskiego i tam chodziłem do Szkoły Podstawowej Nr 1. To bardzo dobra szkoła i wiem, że miasto przeprowadziło w tej Szkole szereg inwestycji, która to inwestycja spowodowała zmodernizowanie tej szkoły i to jest piękna rzecz, ale z tego co ja wiem i też nauczyciele Samorządowej Szkoły Nr 2 byli przekonani i wiedzieli, że p. Burmistrz obiecał przeznaczenie pewnej kwoty pieniędzy na inwestycje remontowo – modernizacyjne tej Szkoły.

- Druga sprawa dotyczy wyemitowanych obligacji przez gminę. Ja powiem szczerze, że słyszałem tylko, że te obligacje zostały wyemitowane. W uzasadnieniu czytam na jednej stronie, że wykup obligacji komunalnych tj. w tym roku 200 tys. zł, natomiast w załączniku pisze, że wykup obligacji komunalnych nie przeznaczają się na to żadnej kwoty. Uważam zatem, że sprawa ta interesuje też wszystkich nas mieszkańców i proszę o wyjaśnienie, konkretnie kiedy zostały wyemitowane te obligacje?, jaka jest ich wielkość?, kiedy zaczniemy je spłacać i przez ile lat?, bo wiadomo jest, że obligacje mogą być emitowane na okres 3 i 10 lat.

- Kolejna sprawa dotyczy remontu Rynku. Ja pracuję w Spółdzielni Mieszkaniowej i wiem, że kostka brukowa, a więc chodniki, podjazdy, parkingi są wykonane właśnie z tej kostki brukowej, a ponieważ są usytuowane na lessie więc my co roku przeznaczamy sporą kwotę pieniędzy na doprowadzenie tej kostki, miejsc parkingowych do należytego ładunku dlatego, że jeśli byśmy tego nie robili to ktoś by powiedział, że prowadzimy nieracjonalną gospodarkę, dlatego jest taka prośba p. Burmistrza, żeby w miarę możliwości, w okresie wiosennym jednak przeznaczyć troszeczkę pieniędzy na naprawę tego ładnego Rynku, bo uważam, że każdy gospodarz powinien dbać o to co ma.

- Ostatnia sprawa dotyczy też ulicy Zeromskiego, bo jak powiedziałem na wstępie ja się tam urodziłem i wychowałem i jakoś tak ta ulica jest po macoszemu traktowana. Jest taka prośba, żeby może w tegorocznych planach jeśli zostaną pieniądze, po jednej stronie jest chodnik wyłożony kostką, a po drugiej nie, a ponieważ ja tam jestem u rodziców, nie wiadomo czy tam nie będę mieszkał, mieszkańcy proszą mnie, abym o to poprosił p. Burmistrza.

Pan radny Wiesław Suska – zabierając głos powiedział; chciałbym, aby p. Burmistrz odniósł się w swojej wypowiedzi co do przyszłości i dalszego ciągu sprawy targowiska od strony ulicy Sienkiewicza, gdzie stoją te samochody ciężarowe co handlują, czy będzie coś w tym roku remontowane?

Pan radny Władysław Susło – zabierając głos powiedział; słyszeliśmy o tym budżecie jaki ma być przyjęty. Słyszeliśmy o planach, wydatkach, o finansach. Tam są zaplanowane dochody ze sprzedaży pewnych rzeczy, dochody majątkowe. Na pewno tam w tym budżecie jest zaplanowany dochód ze sprzedaży budynku po byłej szkole w Brzeziu. Do tej chwili sprzedaż szkoły odbywa się już ponad dwa lata. Było kilku chętnych, ale szkoła nie została sprzedana. Było kilku chętnych na zaadoptowanie szkoły i też to nie wypaliło. Tam są przeznaczone jakieś pieniądze, nie wiem jakie, bo pewnie Burmistrz nie powie za jakie publiczne pieniądze, oficjalnie nie powie bo to jest pewnie oferta handlowa. Chcielibyśmy wiedzieć za jakie pieniądze Pan by mógł ten budynek sprzedać?. Na przetarg jest napisane, ale negocjacje mogą trwać. Powiedzmy, że jest napisane za 1 mln zł, ale ja przykładowo puszczyć to za 850 tys. zł., żeby nie było tak, że inwestycje później pójdą, są zaplanowane pieniądze z tej szkoły, a one nie wpłyną, bo mam takie obawy i wtedy co, inwestycje poszły pieniędzy nie ma i będziemy musieli zgłaszać się do banku po nowe pożyczki. Ja bym chciał, żeby pożyczki były, ale do spłaty, żeby już więcej pożyczek nie zaciągać, żebyśmy z tych pożyczek wychodzili. Ja rozumiem pewne pożyczki i nie twierdę, że Burmistrz źle planuje, ale jeśli te pieniądze miały by nie wpłynąć to nie planować jakiejś inwestycji, żeby pieniędzy nie brakowało. Podejrzewam, że ta szkoła nie będzie tak szybko sprzedana. Lokal wyborczy miał być przeniesiony z Nikisiałki do Brzezia, to Burmistrz powiedział, że nie bo jest potencjalny kupiec i lada chwila budynek będzie sprzedany. Chcemy wiedzieć czy był ten kupiec, czy było coś na ten temat mówione?.

Pan radny Andrzej Żychowski – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - zabierając głos powiedział; kilka pytań odnośnie budżetu, bo jest to jedna z najważniejszych sesji w ciągu roku kiedy przyjmujemy budżet. Został uchwalony budżet województwa i tam podkreślono, że środki, które były w zeszłych latach są troszeczkę mniejsze ze względu na to, że nie ma jeszcze środków unijnych z 14, 20. Będą przesunięte pewnie od 16 roku i pewnie dotyczy to naszego budżetu p. Burmistrzu. Te środki są mniejsze i inwestycje z racji tej, że środki unijne jeszcze nie ruszyły. W związku z tym kilka pytań, które pojawiają się przy analizie tego budżetu. Mamy tutaj orzeczenie Regionalnej Izby Obrachunkowej Nr 123/2014 i w nim jest takie zdanie cyt. „, w zakresie 2015 roku wskazano jedynie,

iż przewidziano sprzedaż nieruchomości w Brzeziu, działek przy ulicy Partyzantów, oraz powstałych terenów pod inwestycje, a w kolejnych latach sprzedaż mienia opiera się głównie na powstałych terenach pod inwestycje” k. cyt. W ocenie Składu Orzekającego uważają, że te środki, które są zaplanowane na lata następne 2015 – 1.593.558,00 zł, 2016 – 1.200.000,00 zł są raczej nie do zrealizowania z racji tej, że do 30 września tego roku podana jest kwota 425.150,00 zł, z tegorocznego wpływu ze sprzedaży chyba, że coś się zmieniło, a od 30 września mogło się coś zmienić, a więc na zaplanowaną kwotę 1.593.558,00 zł, było by to mniej więcej 33%. Pytanie jest w związku z tym zasadnie - czy jest taka możliwość, że rzeczywiście te środki wpłyną?. Mówiliśmy o tym, że to mienie, które jest wskazane do sprzedaży – Brzezie, p. Burmistrz na pewno będzie mówił, bo ta początkowa kwota sprzedaży była większa niż obecnie, o czym mówił kolega radny, bo w II, czy w III przetargu najczęściej się to zmienia chyba, że nie. Były tam różne propozycje, nie wiem czy jest nowa, bo jeśli wskazuje się takie dochody to być może jest nowa. W związku z tym dwa pytania; jak na dzień dzisiejszy wyglądają wpływy w porównaniu z tymi 1.593.558,00 zł,?, a ponieważ w objaśnieniach, które dostajemy do WPF w pkt. 1 mamy taką informację, że przewiduje się, że będą znaczne wpływy ze sprzedaży mienia proszę o wskazanie, które poza tymi wymienionymi działkami?. Mam wątpliwość czy te zaplanowane środki w budżecie są do zrealizowania. W pkt 2 objaśnień jest takie zdanie dotyczące wygenerowania środków tak na dług jak i na inwestycje i jest zapis cyt. „w związku z powyższym w latach 2016 – 2029 założono ograniczenie fakultatywnych wydatków bieżących w celu wypracowania jak największej nadwyżki operacyjnej przeznaczonej na realizację zadań inwestycyjnych jak również na spłatę zadłużenia” k. cyt.. Chciałbym zapytać, o które ograniczenia środków fakultatywnych chodzi. Wiem co to są środki fakultatywne, ale tak to jest ogólnie napisane, więc o które konkretnie środki chodzi?.

- Następnie jeśli chodzi o wpływy, p. Burmistrzu warto zastanowić się nad parkingiem naprzeciwko Urzędu, czy to ma być rzeczywiście parking, czy nie. Jeśli parking to trzeba uregulować to uchwałą i będą to dodatkowe wpływy do budżetu choć niewielkie, ale warto to przeanalizować, a jeśli to nie ma być parking, to samochody tam stać nie powinny.

- Na ostatniej Radzie Osiedla, na której był też p. Burmistrz mieliśmy temat - uregulowania dotyczące osób, które posiadają psy. Myślę, że to też warto przeanalizować i aby odpowiednia Komisja się tym zajęła. Mieszkańcy miasta obecni na tym posiedzeniu mówili o ustawieniu odpowiednich koszy, o czystość miasta, być może powrót do tego co mieliśmy kilka lat temu, czyli wprowadzenia oznakowania każdego pieska, którego posiadacz powinien wtedy w gminie zgłosić.

- Jeśli chodzi o sprawy dziedzictwa narodowego i turystyki, to kilka razy mówiliśmy o tym, żeby w tych środkach, które są wpisane w Dziedzictwo Narodowe ująć takie inwestycje, które poszerzały by dziedzictwo tego miasta, które oferowane jest osobom, które tutaj przyjeżdżają, a więc poszerzenie sprawy turystyki. W 1998 roku kiedy siedzieliśmy nad strategią, w którego gremium uczestniczył również p. Burmistrz, wtedy turystyka i dziedzictwo narodowe zostało wskazane jako jedno z najważniejszych czterech kół rozwoju tego miasta. Myślę, że nie da się inaczej tego zrobić jak przeznaczyć pewne środki na poszerzenie i pogłębianie tego dziedzictwa chociażby z tej racji, że chcemy starać się o środki czy z Lokalnej Grupy Działania, czy z Urzędu Wojewódzkiego, czy z innych źródeł, to musimy na to przeznaczyć swoje środki. Na tą chwilę wpisane jest 2 tys. zł na tzw. inicjatywy lokalne, a w związku z tym p. Burmistrzu ja wnioskuję, aby te 2 tys. zł przeznaczyć chociażby w pierwszej kolejności na tą studnię, o której nieraz mówiłem. Osoby, z którymi rozmawiam i ją oglądały, a które znają się na turystyce mówią „ macie perelkę, a z tej perelki nie korzystacie”. Zwracając się nawet do LGD musimy jakieś środki wygenerować, bo w innym przypadku nie da się tego zrobić.

- Kolejna sprawa - myślę, że dobrze, że do 15 stycznia radni mają zgłaszać swoje inicjatywy lokalne u siebie, na swoim osiedlu i są to inicjatywy, które są inicjatywami dość szerokimi dla całego miasta. Zachęcam wszystkich do tego, żebyśmy nad tym sobie usiedli, to wszystko przeanalizowali, ponieważ myślę, że należy wskazać te źródła, które z jednej strony przynoszą estetykę miastu, a z drugiej strony te źródła, które będą przynosić też dodatkowe miejsca pracy i środki finansowe, a myślę, że turystyka cały czas w miastach przynosi, ale pod warunkiem, że angażuje się w to własne środki finansowe.

Pan radny Grzegorz Maliński – prosząc o głos powiedział; moi przedmówcy dokonali dość wnikliwej analizy zadając p. Burmistrzowi szczegółowe pytania, a ja tak ogólnie z innej strony chcę ocenić proponowany projekt budżetu. Mamy świadomość tego, że jesteśmy w dość specyficznym okresie czasu kiedy kończy się jedna perspektywa finansowa, zaraz wejdzie druga perspektywa finansowa Unii i my musimy robić wszystko, aby mieć później pieniążki na wkład własny do tych projektów, które będą z Unii ogłaszane. Wydaje się, że projekt budżetu jest dosyć ambitny jeśli chodzi o założenia wpływów, ale jest jak najbardziej do zrealizowania co pozwoli na pewną stabilizację wydatków w okresie kiedy kończymy projekty wynikające z umów podpisanych wcześniej i czekamy na kolejne wpływy, transze, które zostaną dopiero określone i przedstawione w sposób, który będzie mogła gmina wykorzystać. Z tego punktu widzenia myślę, że to jest taki budżet stabilny, który pozwala na spokojne wyczekiwanie na to, żeby przygotować się do wykorzystania środków, które wkrótce się pojawią – miejmy nadzieję, że jeszcze w tym roku. Już na pierwszym spotkaniu z Państwem, wspólnie z p. Burmistrzem mówiliśmy, że jest tych potrzeb dużo, kilka spraw strategicznych, które gmina musi podjąć, aby nie pozostać w tyle i gonić lepszych. W tym momencie wydaje się, że ten budżet jest na miejscu i pozwoli na takie spokojne przystąpienie do przyszłych inwestycji.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrza Miasta i Gminy – zabierając głos powiedział; spróbuję najpierw odnieść się do wystąpień Państwa i tu niejako w części odniosę się do budżetu. Wracając do dyskusji, która była może nazbyt emocjonalna z mojej strony na ostatniej sesji poprzedniej kadencji. Ja kandydując na Burmistrza II kadencję zdawałem sobie sprawę, że ta kadencja dla mnie nie będzie łatwiejsza, bo jak mi Państwo niejednokrotnie mówili w terenie ja rozdmuchałem inwestycje i pokazałem, że w gminie trzeba coś robić tylko, że ja już nie mówiłem tego i napisałem Państwu w tej książeczce i nie odnoszę tego w tej chwili ad personam, ale musimy o tym pamiętać, że ja zastałem zadłużenie 11 mln 800 tys. zł i ciągle pamiętajmy wszyscy o tym. Pomimo tego, że prawo dopuszczało do 2010 roku. Gdybym ja był Burmistrzem, bądź myślę większość z Państwa tutaj nie przeznaczyło by takiej kwoty na bieżące funkcjonowanie z kredytów i majątku. To co napisałem w tej książeczce, w tej informacji, z której ja teraz korzystam, to tam w takiej pigułce są napisane podstawy ekonomii i nikt tego nie kontestował. Takim rażącym przykładem było przeznaczenie w 2010 roku zanim jeszcze objąłem funkcję 2 mln zł z kredytu i z majątku na wydatki bieżące. Te kwoty, gdzie nic nie wybudowano z tych pieniędzy, albo niewiele z tego co powinno być, abstrahując czy to było 8, 12 czy 14 lat przede mną, ja mówię o tym co zastałem. To będzie na nas ciężkie, bo nie było inwestycji a był ogromny kredyt 11 mln 800 tys. zł do spłacenia. Jeśli w tej chwili mówimy o takim przejściowym okresie czasu i ten budżet jak tu p. Grzegorz Maliński powiedział, że on jest spokojny, to dla mnie on nie jest spokojny, bo ja mam głęboką świadomość, że ja muszę ciąć wydatki, nazwane jako fakultatywne. Z jednej strony jest ogromny trend i ciąg na inwestycje, na które będą środki, a z drugiej strony trzeba mieć udział własny. Nie zgadzam się absolutnie i p. radny Władysławie, z szacunkiem do Pana, niech Pan takich teorii nie wygłasza, niech Pan troszeczkę poczyta o zasadach ekonomii, popatrzy na inne gminy – jeśli będą pieniądze to wierzę, że Państwo będziecie, bo widzę, że podstawy ekonomii nie są Państwu generalnie obce, będzie skonsolidowany kredyt, tylko obligacji nie da się skonsolidować, tak żeby zachowywać płynność finansową i jeśli będziemy mogli ciągnąć pieniądze z zewnątrz to jeszcze będziemy dopożyczać i oczywiście szukać środków własnych i będziemy budować, bo ten kto nie buduje za udział własny, za kredyty to się nie rozwija i to są podstawy. Cały świat, a szczególnie ludzie, którzy mają duże pieniądze budują z kredytów i z pożyczek, tylko podstawowa sprawa jest taka, żeby dbać o zachowanie płynności finansowej, o zachowanie wskaźników. To jest zasada i to jest odpowiedzialność moja i Państwa, bo będziecie te moje propozycje akceptować albo nie. Nie możemy wychodzić z założenia, że nie będziemy brać pożyczek i nie będziemy budować, to jest najgorsze co może być. To co daje impulsu gospodarczy, to trzeba budować, to taka ogólna konstatacja.

- W odpowiedzi na pytania p. radnego Jacka Kotkowskiego - inwestycja, termomodernizacja SZS Nr 2 - ja zakontraktowałem w RPO na kwotę 5 mln zł także i Szkołę, bo taka kwota wynikała mi z audytu, ci audytorzy zaniżyli mi koszty, ale myślę, że i tak bym nie uzyskał więcej pieniędzy,

dlatego, że te 5 mln zł w tych proporcjach 80% to były już dość duże pieniądze, które myśmy później zwiększyli przy termomodernizacji do 5 mln 300 tys. zł. i to się nam udało zrobić, natomiast mamy projekt zrobiony na tą szkołę, bo RPO wyraziło zgodę na zmniejszenie zakresu utrzymując nam środki. M.in. ten zakres został zmniejszony o Szkołę Podstawową Nr 2, o Szkołę Podstawową w Kobylanach i SPZOZ przy ul. Słowackiego. Myślę, że dobrze się stało, ponieważ brakło by siły, żeby to wszystko zrealizować w jednym czasie, bo ten czas był by maksymalnie połową tego roku. Podjąłem decyzję dłużej Szkoła Nr 1, a nie Nr 2. Z punktu ekonomicznego mnie się bardziej opłacało robić SZS Nr 2 bo płacę opłatę stałą ok. 70 tys. zł za ogrzewanie, ale z punktu widzenia przepisów innych m.in. sanitarnych, kontrolnych gdzie mieliśmy sporo stolarki do wymiany w SZS Nr 1 i nas przepisy odpowiednio gonią dlatego zaczęliśmy od SZS Nr 1 i sądzę, że to było racjonalne myślenie. Jeśli będzie natomiast ogłoszony konkurs na termomodernizację, a warunki są takie same, bynajmniej wstępnie takie same – PROW w świętokrzyskim jest zatwierdzony, a RPO jeszcze nie, trwają uzgodnienia unijne. W tych założeniach termomodernizacja też jest 80% i najmniejsza inwestycja, projekt 5 mln zł. My wejdziemy w ten projekt termomodernizacji SZS Nr 2. Tam mam jeszcze pewne pomysły, które z Państwem skonsultuję jeśli to przejdzie, żeby przykryć to blachą, bo z całym szacunkiem do tych nowych technologii, jednak to pokrycie klasyczne z dobrych materiałów było by najlepsze i oczywiście zmodernizujemy w najlepszy sposób jaki będziemy mieli z udziałem środków własnych i to jest zadanie priorytetowe. Tak samo Szkoła w Kobylanach. SPZOZ mniej priorytetowy. Czekają nas też termomodernizacja tego budynku, ale on się w RPO nie mieści i musimy gdzie indziej szukać środków, prawdopodobnie będziemy ich szukać w funduszu norweskim.

- Sprawa druga dotycząca obligacji – wyemitowaliśmy obligacje na kwotę 5 mln zł w 2011 roku i mamy pewien harmonogram spłat tych obligacji i w tym roku mamy do spłaty 200 tys. zł co dobrze zauważył p. radny Kotkowski i my musimy je wykupić. W budżecie jest zapisane z jakich środków mamy je wykupić, czyli mówiąc po prostu spłacimy kredyt w postaci papierów wartościowych. W tym roku 200 tys. zł., a później mamy harmonogram. Kiedy podjąłem taki projekt decyzji i ona została zaakceptowana to się bardziej opłacało. Natomiast dzisiaj z punktu widzenia konsolidacji, że nie możemy ich skonsolidować, ale na pewno na nich nie straciliśmy. Te obligacje jak wszystkie inne kredyty w tym czasie za co biorę odpowiedzialność i daję głowę i mój honor wskazuje na to, że złotówki nie przeznaczyłem na nic innego jak na inwestycje zarówno obligacje jak i kredyty. Jeśli Państwo przeczytaliście to moje opracowanie to tam jest napisane, że jeszcze przeznaczyliśmy 3,5 mln zł z dochodów bieżących na inwestycje i dzisiaj musimy robić wszystko, abyśmy jak najwięcej wygosparowali z dochodów bieżących na udział w inwestycjach. Przyjęta była zasada, że robimy tylko te inwestycje, na które mamy dofinansowanie, ale w niektórych przypadkach od tej zasady należało odejść np. w przypadku kanalizacji na terenie miasta: ul. Reja, Partyzantów, Słowackiego w części Lipowska, Zacisze nie mieliśmy zakontraktowanych środków zewnętrznych z RPO, a z PROW nie może skorzystać miasto liczące pow. 5 tys. mieszkańców. Ta pilna potrzeba spowodowała, że skorzystaliśmy z bardzo atrakcyjnej pożyczki z NFOŚ. Część tej pożyczki przy efekcie ekologicznym w 20% później zostaje umorzona.

- Remont Rynku – ja gdzieś słyszałem, że nie konserwuję Rynku, a ja jestem przyzwyczajony do takiego budowania infrastruktury drogowej i innej, żeby przez 5, 10 lat był spokój i nie trzeba było remontować. Technologia tego jak to zostało zrobione, bo dziś już nie ma znaczenia personalnego, bo dziś mówimy tylko o faktach, to jest po prostu w największym stopniu fuszerka jaką można zrobić. Poinformowano mnie wówczas, że nie było absolutnie zrobione odprowadzenie wód itd. Burzówka jest tylko na niewielkim odcinku do drzwi Sądu o i od sklepu obuwniczego do ul. Lubelskiej, a cały Rynek nie ma burzówki. Przy takiej powierzchni i przy lessach jakie tutaj mamy, przy kostce gdzie ta woda jednak wsiąka, a nie spływa jak w przypadku asfaltu jest zrozumiałe, że trzeba niesamowicie mocne zbudować podłoże, żeby kostka nie podlegała deformacjom. W przypadku kamienia, który tam jest jak się położy płaski kamień na podsypce cementowej to wiadomo jest, że to odpali mówiąc kolokwialnie w najbliższym czasie. Zdaję sobie sprawę, że na wiosnę pewne fragmenty trzeba poprawić, ale też chciałem, żebyście Państwo wiedzieli, że będę dążył do tego, żeby wejść w ten obszar w rewitalizację, bo on nie był objęty rewitalizacją. Ten Rynek szczególnie mówię tu o drogach i o chodnikach był zrobiony w ramach przebudowy dróg z Regionalnego Programu Operacyjnego,

natomiast w środku te klomby itd. były zrobione ze środków własnych. Będziemy mogli wejść w obszar rewitalizacji i musimy to zrobić czy chcemy, czy nie. Jak ten Rynek widzę we wspomnianym wydaniu i nie chodzi o to, żeby tu wszystko rujnować, ale dzisiaj robi się to troszeczkę w innej technologii. Przede wszystkim trzeba zrobić badania archeologiczne i zabezpieczyć spód, czy ul. Zwierzdowskiego itd., bo mnie to wszystko razi, ale trzeba było wybrać, czy wkładać dodatkowe pieniądze co rok na Rynek, czy zrobić ludziom drogi tam gdzie się błoto w buty nalewało. To są dylematy, które zawsze będziemy mieli i tutaj nie możemy się na siebie obrażać, ani wzajemnie sobie czynić uwag, bo jak powiedziałem na początku tamtej kadencji będziemy robić przede wszystkim priorytety i choćby nawet jest tam trochę nierówności to można przejść i przejechać. Jeśli chodzi o estetykę to są zastępcze środki, bo pewne rzeczy zostały poprawione, ale do gruntownej budowy tych ulic, czy uliczek musimy przystąpić, bo jak Państwo wiecie w tych ciągach komunikacyjnych, gdzie jeżdżą samochody to wszystko zaczyna falować i w nieodległym czasie w tych ciągach komunikacyjnych musimy to zdjąć. Nie wynika to ze złej woli, czy złych intencji tylko te środki trzeba liczyć.

- Ulica Żeromskiego – już na etapie planowania środków rozważaliśmy z p. Banasik tą ulicę z całym otoczeniem tj. z tymi przyległymi wąskimi ulicami: Miłosza, Reja i parę innych bo tam nie ma nawierzchni twardej tylko wysypany jest tłuczeń. Chciałem wejść w ten kompleks Żeromskiego w tzw. schetynówki, ale nie pamiętam już z jakich względów, chyba ograniczenia finansowego zdecydowałem, że wejdziemy w ulicę Czernika. Natomiast jeśli chodzi o tę część miasta wejdziemy w Program Operacyjny, bo nie możemy wejść w infrastrukturę w ramach PROW, tylko wejdziemy w nowe programy, które nas czekają i rozłożymy odpowiednie inwestycje zgodnie z Państwa propozycją planistyczną, na którą umówiliśmy się i będziemy stopniowo do tej kwestii podchodzić, bo to jest nasz wspólny interes. Ja oczywiście wolałbym najlepiej zrobić wszystko w ciągu jednej kadencji, ale oczywiście się nie da, bo to jest iluzja całkowita. Podzielam pogląd, że nie tylko na Żeromskiego, ale w wielu miejscach, aż się boję tego terminu doczekać jak Państwo pokażecie mi to wszystko. Ja akurat o tym wiem, ale Państwo sami teraz sobie wszystko powypisujecie co się będzie działo.

- W kwestii pytań radnego p. Wiesława Suski – rozumiem, że Pan ma na myśli teren przylegający do ulicy Sienkiewicza – tam parkingu nie będzie, bo to jest teren przeznaczony pod inwestycje. Teren dość atrakcyjny i jest spore nim zainteresowanie.

W tym miejscu o głos poprosił p. radny Suska, który powiedział; p. Burmistrzu tu nie o parking chodzi tylko o warunki dla handlujących. Ja między Komisją a dzisiejszą sesją rozmawiałem z jednym z handlujących i w jakich oni warunkach tam handlują?, to nie ten wiek, to nie na dzisiejsze czasy, jaka tam jest nawierzchnia?, żeby w takich warunkach handlować. Wówczas p. Burmistrz zapytał radnego o jakim my mówimy terenie? – właśnie o tym przylegającym do Sienkiewicza, gdzie jest ten gruz wyrzucony – odpowiedział radny p. Suska.

Pan Burmistrz kontynuując wypowiedź powiedział; nie ma potrzeby, żeby w ogóle tam był handel, to jest tylko nieudolność osoby, która za to odpowiada. Ja zwróciłem na to uwagę, żeby w tym poświęconym okresie stamtąd wyeliminować handel. My mamy prawie 3 ha terenu pod handel i tam zaręczam Państwu od stycznia nie będzie żadnego handlu. Teren będzie odgrodzony i nie będzie parkowania. To jest teren pod inwestycje i to, że tam się odbywa handel to jest wina tego, że p. Kierownik Grządziel do tej pory z tym nie może sobie poradzić i to mu trzeba powiedzieć, bo on tu jest. Ja odpowiedzialność w pewnym sensie za to ponoszę, bo najlepiej jak bym tam poszedł w środę, wymalował stanowiska i pokazał, że wszyscy się zmieszczą na tym utwardzonym terenie 1,5 ha plus jeszcze 0,5 ha po przeciwnej stronie. Zresztą parking za rzeką też mamy przygotowany. My nie możemy stworzyć 10 ha na dwa, czy trzy dni do wykorzystania na targi. My mamy w jednym miejscu i obszarowo więcej niż mieliśmy, więc na tym miejscu w okresie od stycznia do lutego kiedy jest mniej handlujących doprowadzę do tego, że tam wreszcie będzie porządek. Nie mogłem tego wszystkiego zrobić w roku ubiegłym bo miałem za dużo inwestycji i miałem osoby, które niespecjalnie się tym przejmowały, nie mówię tylko o Kierowniku, ale też o osobach, które były tam odpowiedzialne chociażby za biletowanie i porządek w przydzielonym im placach. Gdzieś ten czynnik organizacyjny – ludzki zawiódł i to trzeba jasno powiedzieć. Jeśli już jestem przy targowisku – to są

oczywiście plany, bo nadal w PROW, w podstawowych usługach dla ludności będzie można wziąć kwotę maksymalną 1 mln zł. z tym, że te parytety już teraz 63 - 63 dofinansowania, a reszta to udział własny i chcę, żebyśmy to cywilizacyjnie skończyli poprzez: utwardzenie tego dużego placu, utwardzenie małego placu i pewnie jeszcze jakaś infrastruktura tam będzie potrzebna. Nie wykluczam, że zdecydujemy o wydzierżawieniu tego placu, albo damy w zarząd. Zobaczymy jak to się wszystko w najbliższym czasie ułoży.

- W kwestii uwag radnego p. Susło – ja jestem nauczony i stoję na takim stanowisku, że nie warto szybko, a warto dobrze. Jeśli jest uwaga w WPF taka, że jeśli nie wykonamy planu w dochodach majątkowych to takie uwagi ja mogę przyjąć bo ja mam co sprzedać. Jak wiemy z obrotu nieruchomości, także prywatnymi nie wszystko udaje się sprzedać od razu za cenę jaką by się chciało wziąć. Ja mówiłem tutaj i postawiłem sobie takie zadanie, że to jest bardzo ładne miejsce, bardzo ładny budynek i ja nie oddam tego za drobne pieniądze. Może bezpośrednio nie wchodzi tu w grę pieniądze, ale wchodzi tu w grę zagospodarowanie tego terenu i tego budynku na wiele dziesiątków lat. Chodzi o to, żeby tam powstały miejsca prac i żeby to dokapitalizować, żeby to wyglądało i świadczyło dobrze o naszej gminie, ponieważ miejsce jest dobre i to nie był okres najlepszy na zbywanie, bo różne pomysły mogły się tworzyć, ale są też określone przepisy, według których biegły wycenia nieruchomość. Uważam, że nieruchomość ta jest bardzo sensownie wyceniona przez biegłego. W ostatnim przetargu, w ofercie była kwota wyjściowa 750 tys. zł., z tym, że było obwarowane trzema obszarami działalności. To był trudny przetarg, ale tak zdecydowałem, że tak go skonstruuję. To było też działanie rozmyślnie bo wiedziałem, że wchodzimy w nową perspektywę finansową i pozyskanie środków na wiele obszarów działalności będzie procentować też na tą nieruchomość i taka filozofia była i nadal przy tym stoję. Teraz jest czas, żeby się do tego przymierzyć dość mocno. Jeśli byśmy finansowo byli mocniejsi to bym dzisiaj proponował, żebyśmy weszli w jednostkę samorządową, w obszarze opieki społecznej, czy opieki zdrowotnej, czy opieki edukacyjnej i wychowawczej to są dwie rzeczy: nie dość, że nie uzyskujemy środków ze sprzedaży tego majątku - oczywiście majątek nam zostaje to pozyskujemy środki, do których pozyskania potrzebny jest nam wkład własny i skądś go musimy wziąć. To są dylematy, które w mojej głowie są cały czas. Ta szkoła nie ulega żadnej dewastacji, ponieważ ją dogrzewamy. Mieliśmy kilku oferentów, a jeden to spółka, która zajmuje się niepubliczną opieką zdrowotną i taki oferent chyba już się nam nie zdarzy, która do tej pory by funkcjonowała, ale względy szpitalne, gdzie NFZ powiedział, że jeśli będzie oferta z Brzezia i ze Szpitala to przejdzie oferta ze Szpitala i dlatego ta Spółka wycofała się z tej transakcji względami takimi - to co ma powstać w Brzeziu na pewno powstanie w nowym Szpitalu. Ja nie robiłem z tego problemu, bo nie było powodu, ale jak widać w Szpitalu z tych obszarów działalności, które miały powstać w Brzeziu nie powstało nic do tej pory. Mam nadzieję, że to powstanie, tak przynajmniej obiecywał p. dr Okła. Później była także oferta na wydzierżawienie przez fundację, która zajmuje się niepełnosprawnymi dziewczynkami i to jest zamknięta internatowa opieka wychowawcza. Ta fundacja na terenie województwa świętokrzyskiego ma wiele podobnych ośrodków, ale obiekt nasz okazał się za mały na taką działalność. Ten obiekt będzie przedmiotem moich dla Państwa propozycji i rozważań jak wejść i to dobrze zagospodarować, żeby to przynosiło chlubę gminie i nam przynosiło satysfakcję. Temat może nie jest strategiczny, ale ważny i do tego trzeba się już teraz mocno przyłożyć.

- Jeśli chodzi o wydzierżawienie tym Paniom, które mają zakład, to ja już na ten temat nie będę się ponownie wypowiadał, ponieważ już poprzednią Radę informowałem o treści pisma jakie do nich skierowałem. Pismo to skopiujemy i Państwo się z nim zapoznają. Takie propozycje są dla mnie nie do przyjęcia, ponieważ obligują nas pewne przepisy o gospodarce lokalami, nieruchomościami i majątkiem gminy. Po drugie, jak ja mam wyremontować kotłownię, naprawić dach i jeszcze zwolnić przyszłego dzierżawcę na jakiś okres z dzierżawy, to po pierwsze tego nie wolno mi zrobić, a po drugie ja nawet nie dowiedziałem się ile w tym zakładzie pracuje osób z gminy, bo ja nie jestem do tworzenia miejsc pracy dla Powiatu tylko dla gminy. Minęło trzy lata i się nie dowiedziałem.

- W nawiązaniu do wypowiedzi radnego p. Żychowskiego – musimy dyskutować o rzeczach także oczywistych. Kiedy planujemy dochody, bo tu było nawiązanie do dochodów to my je planujemy realnie, według kosztorysów i według cen rynkowych. My konstruujemy budżet oparty na

odpowiednich nieruchomościach i na przyjętej cenie kosztorysowej nie odbiegającej od nierealnych i mamy przedsięwziąć środki, czyli wszcząć procedurę, żeby to upłynnić. To należy do Burmistrza i jego aparatu pomocniczego, czyli UMiG. Jeśli nie będzie oferenta, bądź oferent nie będzie dawał takiej ceny jaką byśmy sobie życzyli to podejmujemy wtedy dalsze kroki, żeby tą cenę uzyskać w oparciu o przepisy. My w tej chwili mamy określony zasób nieruchomości do zbycia, ale w mojej głowie o czym nieraz mówiłem ciągle pali się światelko żółte, że nie tylko sprzedaj, ale i kupuj, urządź w infrastrukturę, żebyś miał w przyszłości co sprzedawać, bo każdy obszar jest ograniczony i pod tym kontem musimy patrzeć. Na obecną chwilę jeśli chodzi o planowanie dochodów z majątku, to na najbliższe lata mamy co sprzedać, ale nie chodzi o to, żeby sprzedać i zapchać tą dziurę budżetową. Nie chcę wracać do sytuacji kiedy za duże pieniądze zostały sprzedane nieruchomości i do tej pory nie są zagospodarowane, nie będę wskazywał gdzie. My jak sprzedajemy nieruchomość to tak musimy się starać, żeby ona została zagospodarowana, co najmniej domem jednorodinnym. To będzie dawać jakiś dodatkowy impuls także gospodarczy dla tej gminy, dlatego m.in. podjąłem taką decyzję, która obarcza także i mnie w przypadku tej targowicy kamiennej, żeby ktoś nie kupił tego jako lokatę pieniędzy, bo miejsce jest atrakcyjne, a cena nie była za wielka, tylko żeby coś tam zbudować i w tym kierunku dążymy, bo to jest jeden z impulsów rozwoju o czym w tej informacji też ośmieliłem się napisać. Te wątpliwości, o których Pan mówi, to w każdym planowaniu są tylko w tym planowaniu opieramy się nie na iluzji, tylko na konkretnych nieruchomościach, na konkretnych działkach i na realnych cenach krążących na tym rynku. Wątpliwości są subiektywną kwestią każdego z nas i każdy je może mieć.

- Ograniczenie środków fakultatywnych – przykład; jeśli gmina nie mogła by uchwalić budżetu, to pierwszą rzeczą jakiej nie można zrobić to nie może wydawać ani grosza na promocję - to jest środek fakultatywny. To samo jest z dietami radnych, z pensją burmistrza itd. - to są środki fakultatywne – one nie muszą być. Pensja tak, ale nie może być większa, a najlepiej jak była by mniejsza. Bez środków fakultatywnych będziemy mogli funkcjonować i będziemy mogli prowadzić program naprawczy.

- Parking naprzeciwko Urzędu MiG – osoby, z którymi rozmawiam narzekają, że osoba zbierająca opłaty biega za ludźmi i to denerwuje. Docelowo w jakiejś perspektywie czasu kiedy doprowadzimy tą sytuację w ramach rewitalizacji do porządku pewnie postawimy parkomaty, bo to nie jest sytuacja zdrowa. Ja rozmawiam z Panią, która te opłaty zbiera, żeby tak nie robiła. Sam się o tym przekonałem na sobie jak to jest w 2010 lub 2009 roku kiedy na chwilę zatrzymałem się, a bardzo mi się śpieszyło i też tak byłem potraktowany napastliwie. Ja z początku zrezygnowałem z tych opłat, parkingu, ale trochę było z tym bałaganu bo wszyscy parkują i nie można było sobie z tym poradzić. Te środki, które my zbierzemy nie są wiele większe od tych, które wydajemy na osoby, które je zbierają, natomiast ktoś ma zatrudnienie i jest porządek, ale jest bardzo dużo głosów od Państwa i ludzi, którzy do mnie przychodzą, żeby tą sytuację trochę zmienić bo ona jest niecywilizowana i ja nad tym ubolewam. Proszę Panią, która zbiera te opłaty, żeby takiej formy zbierania poprzez bieganie za ludźmi nie było. Najprostszą rzeczą będzie doprecyzować obowiązującą uchwałę Rady w tym zakresie, żeby te parę złotych i stąd było.

- Jeśli chodzi o studnię – to jest też temat bardzo ważny i to jest temat dyżurny Przewodniczącego p. Andrzeja Żychowskiego. Ja nie neguję, że to nie jest potrzebne. Ja bym chciał p. Przewodniczący, o czym już mówiliśmy, przedstawcie mi Państwo jakąś koncepcję zagospodarowania tej studni, bo ja mam z tą studnią problem jeśli chodzi o bezpieczeństwo i o zaśmiecanie. W tej chwili tam jest bardzo brzydko. Dla estetyki i dla bezpieczeństwa musimy coś z tym fantem zrobić, natomiast nie spodziewajmy się, że wyłożymy w tym roku dużo pieniędzy na to. Możemy dopiero wyłożyć wtedy jeśli będzie pozyskanie środków i w ramach LGD. Z tej perspektywy już nie będzie, bo te środki już zostały zakontraktowane. Jeśli chodzi o działanie takie renowacyjne, to jest perspektywa dopiero przyszłego roku najwcześniej, ale te podstawowe rzeczy zabezpieczające trzeba tam zrobić i zrobimy to pewnie w ramach działalności naszej Grupy.

- Co do angażowania środków na turystykę – jestem zwolennikiem, żebyśmy angażowali też na promocję, na turystykę, na rozwój, natomiast dla mnie ważna jest infrastruktura i powoli ją budujemy, a nawet wybudowaliśmy i przy pomocy kapitału zewnętrznego, prywatnego i środków naszych.

W najbliższej perspektywie możemy przyjąć jakiś program. W mojej głowie są pewne koncepcje dotyczące Biblioteki, kafejki internetowej, muzeum i o tym mówiłem, natomiast zawsze musimy wychodzić z założenia takiego, że ja liczę też na program tej części województwa Urzędu Marszałkowskiego, w ramach ROT. Mamy tu przecież: Nową Słupię, Iwaniska, Opatów, Sandomierz. My chcemy tu partycypować, ale jeśli nie będzie takiej decyzji władz wojewódzkich, żeby taki program na kilka gmin zainstalować z tej nowej perspektywy, to musimy sobie nadal sami radzić i w tą infrastrukturę, i w promocję tej turystyki. Turystyka daje 60 miejsc pracy na 100. Ludzie by nam nie wybaczyli, i o tym pamiętajcie gdybyśmy nieproporcjonalnie środki dawali na promocję turystykę zamiast na udział w inwestycjach, tak bardzo nam potrzebnych. Musimy zachować tu zdrowe proporcje.

- Ponadto p. Burmistrz w swoim wystąpieniu odniósł się do budżetu 2015 roku i powiedział; ponad 33 mln zł po stronie dochodów i 33 mln zł po stronie wydatków to biorąc poprzednie lat, które nie były inwestycyjne jak na obecny rok gdzie kończymy pewne inwestycje zakontraktowane, to jak na naszą gminę budżet jest przyzwoity i po stronie dochodów i po stronie wydatków. Jak zwróciliście Państwo uwagę mamy zaplanowane 259 tys. zł deficytu. Chcielibyśmy, aby tej nadwyżki dochodów nad wydatkami było jak najwięcej i ja zapewniam Państwa, że zrobię wszystko, aby tak było. Dochody bieżące w budżecie są na poziomie 28 mln zł, a dochody majątkowe w granicach 5 mln zł. Te 28 mln zł to jest dość spora suma i tak należy gospodarować, żebyśmy tej nadwyżki środków mieli jak najwięcej, abyśmy mogli w przyszłym roku skonsolidować deficyt, który założymy nadwyżką budżetową, było by wtedy super. Deficyt regulujemy nadwyżką budżetową i wolnymi środkami. Intencja idzie w tym kierunku, a gdzie szukać oszczędności to jest już na mojej głowie i pewnie tak będzie. W całej tej nowej perspektywie finansowej musimy dążyć, żebyśmy zgromadzili jak najwięcej środków na udział własny, bo wtedy ich jak najwięcej pozyskamy. Nie wykluczam też jakiś niewielkich kredytów kiedy skonsolidujemy i będziemy to spłacać później kiedy będziemy mieli wybudowane i nie będzie środków z zewnątrz, bo taka musi być filozofia myślenia, inaczej zostalibyśmy w ogonie, a i tak musimy ścigać to wszystko, jak sami się Państwo przekonacie. Z największą przyjemnością spotkam się z Państwem kiedy będziecie mieli te swoje propozycje, bo wtedy będzie widać jak na dłoni co trzeba, a czego nie ma. Reasumując - ten budżet jest skonstruowany w sposób transparentny. Wszystko jest wiadomo gdzie te środki powinny być wydatkowane. Skąd te środki będą to Państwo wiedzą z rozmowy na komisjach mówiliśmy i dzisiaj też była mowa. Co do konkretnych inwestycji nie będę się odnosił bo ja mam je w głowie, a Państwo macie wypisane zarówno jeśli chodzi o kanalizacje, drogi, świetlica w Rosochach, powodziówki. Tam te środki zabezpieczyliśmy w kwotach przyzwoitych. Dla porównania w 2010 roku kiedy tu objąłem funkcję w budżecie na drogi nie było ani grosza zabezpieczonego, a dzisiaj mamy. Dziś dla gmin nie ma sytuacji łatwych i te gminy, które inwestują od lat są na granicy wskaźników i m.in. w 2013 roku został wprowadzony ust. 3a, w art. 243, który trochę złuzował gminom, bo wiele z nich bardziej inwestujących nie osiągnęło by tych wskaźników. Jestem głęboko przekonany, że Państwo ten budżet uchwalą. Dziękuję za tą ciężką pracę komisjom szczególnie Komisji Budżetowej. W opisówce jest to wszystko jasno wyartykułowane. Ten budżet jest planem, który będziemy zwiększać w trakcie roku i jeśli np. mamy tam zaplanowane środki na projekt Czernikowa to kiedy złożymy te nasze inwestycje i priorytety to musimy szukać w trakcie roku pieniędzy na inne projekty inwestycyjne, które będziemy kontraktować, albo w 3 kwartale tego roku, albo w latach następnych. Będziemy go na bieżąco zmieniać, abyśmy tylko zmieniali go inwestycyjnie.

f) W wyniku wyczerpania głosów w dyskusji p. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie Rady projekt budżetu Gminy Opatów na 2015 rok.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr IV/16/2014 w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Opatów na 2015 rok, 15 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

g) Pani Martyna Rusak – Skarbnik Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2015 – 2029,

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr IV/17/2014 w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2015 – 2029, 15 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 15 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

Ad.5.

Radni nie złożyli na piśmie interpelacji i zapytań. Nie zgłaszali także interpelacji i zapytań ustnie.

Ad.6.

W wolnych wnioskach, sprawach różnych głos zabierali:

Pan radny Szymon Heba – zabierając głos powiedział; za progiem mamy rok 2015 i tak się składa, że jest to rok jubileuszowy powołania do życia samorządu terytorialnego. Za niecałe pół roku będziemy tą rocznicę obchodzić. Gmina jest najważniejszym elementem ustrojowym ze wszystkich szczebli samorządu, co potwierdza ustawa zasadnicza - Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku, w art. 164. Trwałość tego szczebla samorządu jest właśnie zagwarantowana Konstytucją nie umniejszając roli pozostałych szczebli, o ich statusie rozstrzyga ustawa. Będzie to 25 lecie przywrócenia, czy powołania do życia samorządu. Uważam, że dobrze by było, abyśmy tą rocznicę w jakiś sposób adekwatny do naszych możliwości uczcili. Gmina jako ten trwały element Państwa, a Państwo jest wielką wartością i nasza państwowość przechodziła różne koleje losu i długo jej nie było jak wszyscy wiemy. Wielki mąż stanu, trzykrotny premier i przywódca chłopów polskich Wincenty Witos mówił, że Polska powinna trwać wiecznie i gmina w Państwie Polskim powinna trwać wiecznie. W związku z tym pozwalam sobie p. Przewodniczący złożyć wniosek, abyśmy uczcili rocznicę 25 lecia w formie myślę do dyskusji tj. uroczystej sesji, poprzedzonej mszą, ale z zaproszeniem byłych i obecnych radnych, byłych sołtysów, delegatów do Sejmiku, byłych burmistrzów, aby podkreślić wkład pracy tych ludzi w minionych 25 latach, a to w historii okres znaczący. Myślę, że wniosek mój, który w szczególności można dopracować, czy przedyskutować w gronie Prezydium Rady w uzgodnieniu z p. Burmistrzem jest do przyjęcia, dlatego też nie zgłaszam go w formie takiej, żeby go poddawać pod głosowanie.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej – zabierając głos powiedział; myślę, że w planie pracy Rady ujmijmy ten wniosek.

Pan radny Andrzej Żychowski – prosząc o głos powiedział; myślę, że bardzo ważne jest to co przed chwilą powiedział radny p. Szymon Heba, ja bym do tego dodał, że warto na cały rok przygotować program różnych uroczystości, które będą. Myślę, że będzie tutaj pomocna Komisja Oświaty, natomiast ze strony Gminy, czy ze strony środków kultury, czy Biblioteki ja myślę, że tutaj p. Burmistrz..., że to musi być jedna osoba odpowiedzialna za przygotowanie, ponieważ okazuje się, że jak w ciągu roku mamy różne uroczystości to one przyciągają również ludzi z zewnątrz. Mamy np. 95 lecie Opatowskiego Klubu Sportowego p. Andrzeju czy tak? Pan Andrzej kiwnął mi głową. Warto więc p. Burmistrzu zrobić taki harmonogram uroczystości na cały rok dlatego, że z jednej strony pozwoli nam to pokazać siebie jako miasto, w którym różne wydarzenia historyczne miały miejsce, a z drugiej strony, żeby dwie uroczystości nie były blisko siebie co zdarza się czasami np. uroczystość kościelna i potem zaraz samorządowa, żeby to rozłożyć na cały rok. Proszę zatem bardzo p. Burmistrzu, żeby Pan wyznaczył jakąś osobę, wobec której by się to skupiło, a ja z własnej strony

jeśli chodzi o sprawy turystyki, dziedzictwa narodowego chętnie pomogę i deklaruję swoją współpracę w tym zakresie. Myślę, żeby do lutego należałoby to już wspólnie przygotować z udziałem osoby, osób wskazanych przez p. Burmistrza, z udziałem Komisji Oświaty i moim jeśli będzie podany termin takiego spotkania. Ja chętnie będę w tym uczestniczył.

- Druga sprawa – na Radzie Osiedla mówiliśmy kiedyś o tej sprawie, a mianowicie – wzdłuż ul. Kilińskiego znajdują się jakby dwa rodzaje lamp, jedne wysokie i drugie, które są przy parkingu i ciągną się do skrzyżowania Lublin – Rzeszów - lampy niskie, czarne i one w zasadzie, w ogóle nie świecą. Ta część lamp przy parkingu to są tzw. ciemne punkty, o czym przekonali się ci, którzy nocami rozklejali plakaty. W związku z tym mam prośbę do p. Burmistrza, aby w tej części może wymienić żarówki w tych lampach by dawały oświetlenie, a po drugie - bardzo ładnie wyglądały jak świeciły. Jest to element przyozdabiania miasta i może to są drobne sprawy, ale warte zauważenia.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrza Miasta i Gminy – prosząc o głos powiedział; ponieważ jest już po głosowaniu, więc chciałem Państwu bardzo serdecznie podziękować za jednogłośnie uchwalenie budżetu, bo jeśli się ma dobre intencje, jeśli dołoży się do tego pracy i znajduje to uznanie u takiego gremium jakim jest Rada Miejska, to jest to paliwo, przepraszam za kolokwializm do dalszej pracy i za to chciałem Państwu bardzo serdecznie podziękować. Dziękowałem już za projekt budżetu, za pracę Państwu radnym i komisjom. Teraz też chcę podziękować p. Martynie Rusak za prowizorium i za przygotowanie tego projektu. Na ile mogłem to wspólne zręby tego projektu stworzyliśmy, ale cała strona techniczna, cała oprawa to jest Jej zasługa i za to dziękuję. Chciałem też podziękować za uchwałę w sprawie mojego uposażenia. Ono jest jakie jest i nie będę nad tym dyskutował. Ja się z tym mocno gryzłem i jakiś wewnętrzny kompromis znalazłem w sobie, a Państwo to zaakceptowali i za to bardzo dziękuję.

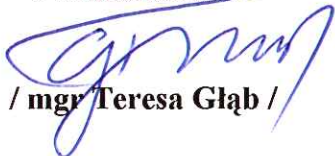
Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej – zabierając głos powiedział; myślę, że w imieniu wszystkich radnych Rady Miejskiej gratulujemy p. Burmistrzu przyjęcia jednogłośnie tej uchwały budżetowej. Jednocześnie w imieniu wszystkich radnych chciałem wszystkim Państwu zgromadzonym na sali złożyć najserdeczniejsze życzenia, wszystkiego co najlepsze w Nowym Roku.

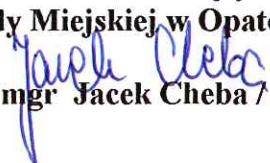
Ad.7.

Pan radny Jacek Cheba - Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził; w wyniku wyczerpania przyjętego porządku obrad sesji, zamykam obrady IV sesji Rady Miejskiej w Opatowie, o terminie kolejnej sesji zostanie Państwo powiadomieni w terminie późniejszym.

Na tym protokół zakończono.

Protokolowała:


/ mgr Teresa Głab /

**Przewodniczący
Rady Miejskiej w Opatowie**

/ mgr Jacek Cheba /